

Sygn. akt I ACa 479/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny:

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk SSA Tomasz Żelazowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 listopada 2014 r

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o ochronę wierzyciela w związku niewypłacalnością dłużnika

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 7 marca 2014 r., sygn. akt I C 240/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Edyta Buczkowska-Żuk Maria Iwankiewicz Tomasz Żelazowski

Sygn. akt: I ACa 479/14

UZASADNIENIE

Powód M. S. w pozwie z dnia 12 lutego 2013 r. sformułowanym przez ustanowionego w sprawie pełnomocnika wniósł o nakazanie pozwanej (...) Sp. z o.o. w B. znoszenia egzekucji z nieruchomości gruntowych rolnych położonych na terenie gminy G., województwo (...), które składają się z działek nr (...) z obrębu ewidencyjnego (...) – B. o łącznej powierzchni 49,04 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...) (dawniej (...)), którą to pozwana spółka nabyła na podstawie umowy z 20 lipca 2011 r. - w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z prawomocnej ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Gryfinie 16 marca 2011 r. w sprawie o sygn. akt I Co

70/11 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności 20 lipca 2012 r. w kwocie 336.656 zł wraz z ustawowymi odsetkami wynikającymi z ww. ugody oraz kosztami postępowania o nadanie klauzuli wykonalności w wysokości 84 zł. Powód nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na swą rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że posiada wobec Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w R. wierzytelność która na dzień 31 października 2012 r. wynosi 336.656 zł. Majątek tej spółki nie przedstawia wartości wystarczającej do zaspokojenia wszystkich wierzycieli, natomiast w dniu 20 lipca 2011 r. przeniosła na rzecz pozwanej (...) Sp. z o.o. prawo własności wyżej wskazanych nieruchomości gruntowych rolnych za kwotę 712.263 zł, która to transakcja uniemożliwiła powodowi zaspokojenie jego wierzytelności. Poza tym cena zakupu była zaniżona w stosunku do rzeczywistej wartości nieruchomości, bowiem wynosiła około 14.500 zł za hektar, w sytuacji gdy wartość rynkowa tych gruntów w dacie sprzedaży była nie mniejsza niż 25.000 zł za hektar. Na skutek tej transakcji dłużniczka powoda stała się niewypłacalna, a pozwana uzyskując korzyść majątkową była tego świadoma, a przynajmniej przy zachowaniu należytej staranności, mogła ustalić sytuację majątkową sprzedawcy.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Sp. z o.o. w B. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swą rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił to powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Rozstrzygnięcie tej treści Sąd Okręgowy wydał w oparciu o poczynione przez siebie ustalenia faktyczne, z których wynika, że M. S. łączyła z (...) Sp. z o.o. kierowaną przez E. M. wieloletnia współpraca gospodarcza. Od 2007 r. zaczęły się problemy z wypłacalnością M., który nie zapłacił powodowi 120.000 zł. Wierzytelność została zabezpieczona poprzez przewłaszczenie kilku pojazdów i innych urządzeń M.. W następnym roku wysokość zadłużenia wzrosła do 250.000 zł. M. S. postanowił przerwać współpracę, lecz wobec próśb E. M. zgodził się dalej dostarczać swoje produkty, uzyskując jednocześnie zabezpieczenie wierzytelności w postaci przewłaszczenia sprzętu M. do kwoty 500.000 zł. Umowa przewłaszczenia została zawarta 15 stycznia 2009 r. W roku 2009 dług wynosił już 540.000 zł. Jednocześnie kontakty M. S. ze spółką (...) stały się utrudnione. Pojawiło się szereg wierzycieli M. dochodzących swoich należności i kierujących egzekucję do maszyn przewłaszczonych na rzecz M. S.. W dniu 8 marca M. S. i E. M. w imieniu (...) Sp. z o.o. porozumieili się co do przejęcia przez M. S. inwentarza spółki oraz należnych jej dopłat bezpośrednich w miejsce zapłaty długu. W dniach od 8 do 9 marca 2011 r. E. M. w imieniu (...) Sp. z o.o. wystawił szereg faktur dokumentujących przeniesienie własności inwentarza reprezentowanej spółki na rzecz M. S..

Sąd ten ustalił, że w dniu 16 marca 2011 r. przed Sądem Rejonowym w Gryfinie M. S. i (...) Sp. z o.o. w R. zawarli ugodę w której E. M. oświadczył, że M. S. przysługuje wierzytelność od spółki w kwocie 532.512,48 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od kwot i dat szczegółowo wymienionych w tej ugodzie i w ustaleniach Sądu Okręgowego. W ugodzie tej spółka (...) zobowiązała się do zapłaty M. S. kwoty 532.512, 48 zł wraz z odsetkami w kwocie 110.000 zł w terminie do dnia 30 kwietnia 2011 roku przelewem na określony rachunek bankowy wierzyciela. Strony zgodnie oświadczyły, że ugodą tą wyczerpuje wszelkie ich roszczenia dochodzone w tym postępowaniu.

Z ustalen Sądu pierwszej instancji wynika, że spółka (...) na podstawie umowy z 24 kwietnia 1998 r. zawartej z Agencją Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa była dzierżawcą nieruchomości gruntowej rolnej, niezabudowanej, położonej na terenie Gminy G., województwo (...), składającej się z działek gruntu numer (...) obrębu (...) B. o łącznej powierzchni 49,04 ha (w tym 47,47 ha użytków rolnych), wchodzących w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Spółka w dniu 10 marca 2011 r. uzyskała od Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa informację o zamiarze sprzedaży tej nieruchomości wskazanej spółce której jako dzierżawcy, przysługiwało prawo pierwokupu po preferencyjnej cenie 712.263 zł. Z uwagi na trudną sytuację finansową Spółka nie posiadała takiej kwoty. W związku z tym reprezentujący ją E. M. skontaktował się z L. E. reprezentującym (...) Sp. z o.o. w B. z zapytaniem, czy nie zna zainteresowanych kupnem nieruchomości z wykorzystaniem preferencyjnej ceny. L. E. oświadczył, że reprezentowana przez niego spółka jest zainteresowana

taką transakcją, aby w przyszłości zbyć nieruchomość po wyższej cenie. Dla wykorzystania możliwości nabycia nieruchomości po preferencyjnych cenach konieczne było, aby kupującym była spółka (...) L. E. ustalił z E. M. (1), że (...) Sp. z o.o. sfinansuje zakup nieruchomości, jednak (...) Sp. z o.o. kupi ją w imieniu własnym, lecz na rzecz (...) Sp. z o.o., a następnie po rekultywacji gruntów i podniesieniu ich wartości, sprzeda na rzecz uzgodnionego podmiotu trzeciego z jednoczesnym przekazaniem ceny na rachunek (...) Sp. z o.o. albo nieodpłatnie przeniesie prawo własności nieruchomości w przewidzianej prawem formie na (...) Sp. z o.o. W zamian spółka (...) miała uzyskać wynagrodzenie od (...) Sp. z o.o. za cały okres, w jakim nieruchomość będzie pozostawała w jej posiadaniu i będzie nią zarządzać. Od połowy marca 2011 roku (...) Sp. z o.o. ponosiła nakłady na utrzymanie i rekultywację ww. działek gruntu, które jak wykazały wcześniej próby podjęcia uprawy kukurydzy były w złym stanie. Przedmiotem działalności (...) Sp. z o.o. nie był obrót nieruchomościami.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 9 czerwca 2011 r. zawarta została w formie aktu notarialnego między (...) Sp. z o.o. w B. jako zlecającym, a (...) Sp. z o.o. w R., jako zleceniobiorcą umowa zlecenia fidejucyjnego nabycia nieruchomości. Na mocy tej umowy L. E. działając w imieniu i na rzecz zleceniodawcy – zlecił zleceniobiorcy nabycie prawa własności nieruchomości gruntowej rolnej, niezabudowanej, położonej na terenie Gminy G., województwo (...), składającej się z działek gruntu numer (...) obrębu (...) B. o łącznej powierzchni 49,04 ha (w tym 47,47 ha użytków rolnych), wchodzących w skład nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...) w drodze umowy sprzedaży zawartej ze Skarbem Państwa – Agencją Nieruchomości Rolnych (Oddział Terenowy w S.), we własnym imieniu, lecz na rachunek i koszt zleceniodawcy za cenę nie wyższą niż 712 263 zł. E. M. działający w imieniu i na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w R. powyższe zlecenie przyjął. Zleceniobiorca oświadczył do aktu notarialnego, że znajduje się w uregulowanej sytuacji majątkowej, na bieżąco reguluje swoje zobowiązania zarówno prywatne, jak i publicznoprawne i nie toczy się w stosunku do niego postępowanie administracyjne ani sądowe, które może mieć wpływ na jego stan majątkowy. Cena za nieruchomość miała zostać przez zleceniodawcę zapłacona przelewem bankowym bezpośrednio na rachunek bankowy sprzedającego. Po nabyciu własności nieruchomości zleceniobiorca zobowiązany był do jej utrzymania w należytym stanie, zarządzania nią, gospodarowania w celu uzyskiwania bieżących przychodów oraz ulepszania jej w celu wzrostu jej wartości i użyteczności według pisemnych wytycznych zleceniodawcy we własnym imieniu, lecz na rachunek, koszt i ryzyko zleceniodawcy. O dalszym losie nieruchomości zleceniodawca miał zdecydować według własnego uznania i wytycznych, które zleceniobiorca zobowiązany był przestrzegać, przy czym strony przewidziały, iż na pisemne żądanie zleceniodawcy zleceniobiorca zobowiązany jest poczynić starania w celu znalezienia nabywcy nieruchomości za cenę wskazaną przez zleceniodawcę i w przypadku ustalenia odpowiedniego nabywcy, bądź też jego wskazania przez zleceniodawcę, sprzedać temu nabywcy nieruchomość na zasadach i warunkach pisemnie zaakceptowanych przez zleceniodawcę, a uzyskane ze sprzedaży nieruchomości środki pieniężne, po potrąceniu ewentualnych pisemnie uznanych należności zleceniobiorcy z tytułu niniejszej umowy, niezwłocznie przekazać na rachunek bankowy wskazany pisemnie przez zleceniodawcę; ewentualnie – jeżeli wyłonienie nabywcy nieruchomości i jej sprzedaż za oczekiwaną przez zleceniodawcę kwotę okaże się w rozsądnym czasie (o czym decydować będzie wyłącznie zleceniodawca) nieosiągalne lub niecelowe, zleceniobiorca zobowiązany jest na pierwsze żądanie zleceniodawcy, nieodpłatnie przenieść w wykonaniu niniejszej umowy prawo własności nieruchomości w przewidzianej prawem formie na zleceniodawcę. Zleceniobiorca z tytułu wykonywania niniejszej umowy miał otrzymywać wynagrodzenie w kwocie 20 000 zł netto rocznie, przy czym pierwsza rata wynagrodzenia miała być płatna w dniu zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości. Zleceniobiorca zobowiązał się do niezwłocznego poinformowania zleceniodawcy o powstaniu lub konkretnym niebezpieczeństwie powstania zobowiązania zleceniobiorcy, mogącego skutkować wszczęciem przez osoby trzecie, w tym organy administracyjne postępowania egzekucyjnego w stosunku do majątku zleceniobiorcy. W takim przypadku zleceniodawca uprawniony był do natychmiastowego żądania nieodpłatnego przeniesienia własności nieruchomości na zleceniodawcę. Strony niniejszej umowy zastrzegły jej poufność pod rygorem kary umownej w wysokości 50 000 zł.

Z ustaleń tych wynika, że dnia 9 czerwca 2011 r. E. M. działając w imieniu (...) Sp. z o.o. w związku z zawarciem umowy zlecenie fidejucyjnego nabycia nieruchomości udzielił nieodwołalnych pełnomocnictw (...) Sp. z o.o. i L. E. do zawarcia – po nabyciu przez mocodawczynię własności ww. nieruchomości rolnej - umowy przeniesienia na rzecz (...) Sp. z

o.o. własności tej nieruchomości w wykonaniu umowy zlecenie fiducjarnego nabycia nieruchomości, na warunkach w niej określonych, a w pozostałym zakresie na warunkach według uznania pełnomocników.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że w celu zaspokojenia swojej wierzytelności M. S. przejął część inwentarza (...) Sp. z o.o. w tym pojazdy. W piśmie z dnia 4 lipca 2011 r. M. S. nawiązując do porozumienia z 8 marca 2011 r. w sprawie wydania majątku przejętego na zabezpieczenie wezwał (...) Sp. z o.o. do wydania dowodów rejestracyjnych przejętych pojazdów. Powód wskazał przy tym na faktury z 9 marca 2011 r. Jednocześnie powód stwierdził, że mimo wielokrotnych monitów z jego strony i obietnic wydania, dowody te są nadal w posiadaniu (...) Sp. z o.o. Brak tych dokumentów uniemożliwia mu prowadzenie sprzedaży pojazdów będących jego własnością. W sierpniu 2011 r. M. S. otrzymał przysługującą (...) Sp. z o.o. płatność w ramach systemu wsparcia bezpośredniego w kwocie 100 000 zł z tytułu dopłat na rok 2011 za płatność obszarową dotyczącą gruntów użytkowanych przez spółkę o powierzchni 95,90 ha.

W ustaleniach tych wskazano, że 14 lipca 2011 r. E. M. kupił od Oddziału Agencji Nieruchomości Rolnych w S., działając w imieniu i na rzecz Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o., jako uprawnionej z tytułu pierwszeństwa w nabyciu zgodnie z art. 29 ust 1 pkt 3 ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, działki gruntu nr (...) obrębu B., o łącznej powierzchni 49,04 ha, wchodzących w skład nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Cena sprzedaży wniosła 712.263 zł. Wysokość wynagrodzenia za gospodarowanie ww. nieruchomością okazało się dla E. M. niewystarczające. Podjęta próba zmiany, w tym zakresie, umowy z 9 czerwca 2011 r. była nieskuteczna. Nadto, E. M. w imieniu (...) Sp. z o.o. poinformował (...) Sp. z o.o. o powstaniu konkretnego niebezpieczeństwa powstania zobowiązania reprezentowanej przez niego spółki, mogącego skutkować wszczęciem przez osoby trzecie, w tym organy administracyjne, postępowania egzekucyjnego w stosunku do majątku tej spółki. Z uwagi na brak interesu w zajmowaniu się przez (...) Sp. z o.o. działkami gruntu, które i tak nie miały pozostać jej własnością oraz wskazane ryzyko - E. M. i L. E. postanowili o przeniesienie własności nieruchomości z (...) Sp. z o.o. na (...) Sp. z o.o. za zapłatą 20 000 zł. W dniu 20 lipca 2011 r. w wykonaniu umowy zlecenia fiducjarnego nabycia nieruchomości, (...) Sp. z o.o. reprezentowana przez E. M. przeniosła nieodpłatnie na rzecz (...) Sp. z o.o., reprezentowanej przez L. E., ww. nieruchomość gruntową, które to przeniesienie zostało przyjęte. (...) Sp. z o.o. poddała się egzekucji obowiązku wydania nieruchomości do dnia 21 lipca 2011 r. bezpośrednio z aktu notarialnego.

Sąd Okręgowy ustalił też, że 26 sierpnia 2011 r. E. M. i I. M. sprzedali J. P. łącznie 100 udziałów w (...) Sp. z o.o. za kwotę 40 000 zł. Jeszcze przed tą transakcją pełnomocnik J. P. poinformował L. E., podczas wizyty w siedzibie (...) Sp. z o.o., o zadłużeniu (...) Sp. z o.o. i zapytywał o faktyczną wolę nabycia gruntów tej spółki ostrzegając o możliwości sporu z jej wierzycielami. Rozmowa przybrała gwałtowny charakter, a L. E. zanegował możliwość roszczeń wobec reprezentowanej przez niego (...) Sp. z o.o. J. P. zmarł (...) roku, co przerwało jego działania związane z sanowaniem (...) Sp. z o.o.

Nadto Sąd ten ustalił, że w piśmie z 8 maja 2012 r. M. S. wezwała M. E., jako reprezentanta (...) Sp. z o.o., do zadośćuczynienia jego roszczeniu jako wierzyciela albo wskazania mienia dłużnika (...) Sp. z o.o. wystarczającego do zaspokojenia kwoty 280 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi do dnia 21 lipca 2011 r. M. S. wyjaśnił, że swoje roszczenie opiera na zasadach określonych w art. 527 k.c. i jest ono uzasadnione czynnością przeniesienia nieruchomości rolnej z 20 lipca 2011 r. W postanowieniu z 20 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie nadał klauzulę wykonalności ww. ugodzie sądowej w zakresie punktu 3. i 4. W wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie w sprawie II K 564/11 z dnia 3 stycznia 2012 r. E. M. został uznany winnym przywłaszczenia na szkodę M. S. przewłaszczonego na jego rzecz sprzętu oraz zadysponowania tym sprzętem na rzecz osób trzecich. Przywłaszczonymi urządzeniami były: ścinacz zielonki typu O. o nr inwentarzowym (...) i wartości 2652 zł, pług czterokibowy o nr inwentarzowym (...) o wartości 4 200 zł, ładowacz (...) o nr inwentarzowym (...) o wartości 12700 zł, ciągnik marki U. (...) rok produkcji 1986 o nr inwentarzowym (...) o wartości 22 500, naczepa P. o nr rej. (...) rok produkcji 1986 o nr inwentarzowym (...) i wartości 4168,75 zł.

W związku z wszczętym w 2005 r. postępowaniem egzekucyjnym przeciwko (...) Sp. z o.o. doszło do licytacji majątku dłużnika. W postanowieniu z 10 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie po rozpoznaniu sprawy z wniosku wierzycieli (...) Sp. z o.o. w L. przysądził na rzecz T. N. prawo własności nieruchomości położonej w R., Gmina B. numer działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą (...). Wskazana nieruchomość okazała się zasadniczym składnikiem majątku dłużnej spółki, a uzyskana z licytacji kwota wyniosła 44.500 zł. M. S. nie uzyskała zaspokojenia dochodzonej w postępowaniu egzekucyjnym wierzytelności z uwagi na pierwszeństwo Skarbu Państwa – Urzędu Skarbowego w G., dochodzącego 300 000 zł. Również inni wierzyciele nie zaspokoili się w toku postępowania egzekucyjnego. Trudna sytuacja majątkowa była powszechnie znana w miejscowości siedziby (...) Sp. z o.o. Dalsze postępowanie egzekucyjne wobec (...) Sp. z o.o. pozostaje bezskuteczne.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Uznał, że jego podstawą prawną stanowi art. 527 k.c. Przytoczywszy treść tego przepisu Sąd ten wskazał, że w sprawie nie została spełniona pierwsza z przesłanek niezbędnych dla uwzględnienia skargi paulińskiej tj. dokonanie przez pozwaną jako osobę trzecią czynności prawnej przynoszącej jej korzyść kosztem możliwości zaspokojenia się przez powoda jako wierzyciela z majątku swojego dłużnika, a ponadto powód nie udowodnił aby w związku z umową z dnia 20 lipca 2012 roku zawartą przez (...) sp. z o.o. z pozwanym jako osobą trzecią doznał pokrzywdzenia poprzez brak możliwości zaspokojenia jego roszczenia. Sąd ten ocenił, że powód nie wykazał by jego dłużnik dokonał z pozwaną spółką czynności prawnej, na skutek której ta spółka uzyskała korzyść majątkową jego kosztem. Powód nie wykazał również, że zaskarżona czynność prawna sprawiła, że jego dłużnik stał się niewypłacalny albo niewypłacalny w wyższym stopniu niż był dotychczas. Przeciwnie - Sąd ten stwierdził, że przedstawione przez strony dowody nie pozostawiają wątpliwości, że czynność dłużnika miała znikome znaczenie dla stanu jego wypłacalności. Nieruchomość, z której powód chce dochodzić zaspokojenia, w chwili powstania zobowiązania po stronie (...) Sp. z o.o. nie była jej własnością, lecz Skarbu Państwa i pozostawała w dzierżawie tej spółki. Sąd wskazał, że kwestią przypadku było to, że na początku 2011 r. ANR SP zdecydowała o sprzedaży tej nieruchomości. Jednocześnie z uwagi na istniejące regulacje prawne dotyczące przeniesienia własności dzierżawionych gruntów Skarbu Państwa, (...) Sp. z o.o. otrzymała propozycję skorzystania z prawa pierwokupu na preferencyjnych zasadach, które dawały nabywcy znaczną korzyść. Jednak warunkiem zakupu było posiadanie odpowiednich środków pieniężnych, które mimo zastosowanej bonifikaty były znaczne i całkowicie nieosiągalne dla faktycznie niewypłacalnej (...) Sp. z o.o. Rozwiązaniem sytuacji było wejście w porozumienie z podmiotem dysponującym odpowiednimi środkami i w ten sposób uzyskanie wspólnej korzyści. Partnerem dla (...) Sp. z o.o. stała się pozwana (...) Sp. z o.o. Trudna sytuacja ekonomiczna (...) Sp. z o.o. sprawiła, że wszystkim co mogła ona wnieść do wspólnego przedsięwzięcia ze (...) Sp. z o.o. było uprawnienie dzierżawcy do preferencyjnego nabycia gruntu. Bezspornie natomiast żadna z tych spółek samodzielnie nie mogła nabyć dzierżawionej nieruchomości po ustalonej przez właściciela cenie.

W ocenie Sądu Okręgowego całkowicie nieprzekonujący jest argument powoda, że obie spółki kierowały się zamiarem udaremnienia powodowi zaspokojenia jego wierzytelności, o czym miałyby świadczyć fakt, że (...) Sp. z o.o. jako przedmiot działalności ujawniony w KRS nie wskazała obrotu nieruchomościami. Sąd ten wskazał, że propozycja ze strony (...) Sp. z o.o. była sytuacją wyjątkową i nie jest niczym niezwykłym wykorzystanie przez pozwaną okazji do uzyskania korzyści poza swoją zwykłą działalnością, w szczególności, że zakup gruntu dla spółki działającej w branży rolniczej nie jest czymś całkiem obcym, choćby miała zamiar zbyć ten grunt. Zdaniem Sądu pierwszej instancji szereg umów zawartych przez spółki (...) nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że ich celem nie było udaremnienie wierzycielom (...) Sp. z o.o. zaspokojenia swoich wierzytelności, lecz korzystne nabycie przez (...) Sp. z o.o. dzierżawionego przez (...) Sp. z o.o. gruntu. Takie stwierdzenie Sąd ten oparł na dowodach z dokumentów urzędowych w postaci aktów notarialnych z 9 czerwca, 14 i 20 lipca 2011 r. obejmujących odpowiednio umowę zlecenia fiducyjnego nabycia nieruchomości, umowę sprzedaży i umowę przeniesienia w wykonaniu umowy zlecenie fiducyjnego nabycia nieruchomości. Wskazał również na treść nieodwołalnego pełnomocnictwa z 9 czerwca 2011 r., również udzielonego w formie aktu notarialnego i stanowiącego zabezpieczenie dla pozwanej wykonania obowiązku przeniesienia własności nieruchomości po jej nabyciu od Skarbu Państwa. Już sam sposób przygotowania całej transakcji poprzez precyzyjne określenie praw i obowiązków zarówno (...) Sp. z o.o. jak i (...) Sp. z o.o. w trzech umowach objętych aktami notarialnymi przekonało Sąd Okręgowy, że działania te miały tylko jeden cel – osiągnięcie

korzyści majątkowej przez zaangażowane w nie podmioty. Sąd ten zauważył przy tym, że spółki działały w sposób wyjątkowo transparentny i nie pozostawiający jakichkolwiek wątpliwości co do treści dokonywanych przez nich czynności prawnych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że umowa z 9 czerwca 2011 r. nie tylko zawiera zlecenie nabycia własności nieruchomości oraz oświadczenie o jego przyjęciu, lecz również precyzyjnie reguluje obowiązek przeniesienia tej własności na zlecającego, to jest pozwaną w niniejszej sprawie spółkę, w tym warunki, pod jakimi ma dojść do przeniesienia własności. Nadto, umowa reguluje kwestię wysokości wynagrodzenia zleceniobiorcy i obowiązki jego i zleceniodawcy wykraczające poza samo przeniesienie własności nieruchomości i sposób jego rozliczenia. Sąd Okręgowy przyjął, że zaskarżona przez powoda umowa z 20 lipca 2011 r. stanowiła czynność domykającą całe przedsięwzięcie i była jej naturalną konsekwencją. Sąd ten zauważył, że treść umowy fiducyjnego nabycia nieruchomości i postanowienia pełnomocnictwa z 9 czerwca 2011 r. nie pozostawiały (...) Sp. z o.o. jakiegokolwiek możliwości wycofania się z tej umowy bez zgody (...) Sp. z o.o. Z umowy zlecenia obejmującego tzw. fiducyjne nabycie nieruchomości bezpośrednio wynika jedynie obowiązek zleceniobiorcy nabycia nieruchomości, natomiast nie wynika i nie musi być objęty porozumieniem stron obowiązek przeniesienia nabytych praw na zleceniodawcę. Ten ostatni obowiązek ma charakter wtórny; powstaje nie z momentem zawarcie umowy zlecenia, lecz dopiero po jej wykonaniu i znajduje umocowanie w treści art. 740 zd. 2 k.c. bowiem przyjmujący zlecenie powinien udzielać dającemu zlecenie potrzebnych wiadomości o przebiegu sprawy, a po wykonaniu zlecenia lub po wcześniejszym rozwiązaniu umowy złożyć mu sprawozdanie. Powinien mu wydać wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie ulega wątpliwości, że pozwana spółka była świadoma trudnej sytuacji swojego partnera, o czym świadczą postanowienia umowy z 9 czerwca 2011 r. (§ 10 ust 2 – k. 90 i 91) oraz umowy z 20 lipca 2011 r. (§ 3 ust 2 – k. 66 i 67). Jednak Sąd podkreślił, że nieruchomość została nabyta za środki pozwanej przez dłużniczkę powoda działającą jako zleceniobiorca pozwanej. W rezultacie zawartej i wykonanej umowy zlecenia fiducyjnego nabycia nieruchomości i umowy przeniesienia w wykonaniu tej umowy - majątek pozwanej w żadnym momencie nie uległ powiększeniu kosztem majątku dłużniczki powoda. Przeciwnie majątek (...) Sp. z o.o. powiększył się o 20.000 zł. Sąd ten zaakcentował, że fakt zapłaty przez pozwaną ceny nieruchomości bezpośrednio na rachunek sprzedawcy oraz wynagrodzenia dla zleceniobiorcy wynika wprost z potwierdzenia przelewu (k.180 i 181). Za niezasadne Sąd ten uznał twierdzenie powoda o zaniżonej cenie sprzedaży nieruchomości wobec wykazanego tymi dowodami ich nabycia przez (...) Sp. z o.o. w ramach umowy zlecenia danej przez pozwaną. Spółka ta nabyła nieruchomość od Skarbu Państwa we własnym imieniu jednak za środki pozwanej, a umowa z 9 czerwca 2011 r. w sposób jednoznaczny nakładała na nią obowiązek przeniesienia własności tej nieruchomości pod ściśle określonymi warunkami, w szczególności warunkiem finansowym – brakiem wynagrodzenia. Pozwana nigdy nie była zobowiązana do zapłaty ceny rynkowej, gdyż środki, jakie przekazała dłużniczce powoda na zakup nieruchomości, w tym zakresie, całkowicie wyczerpywały jej obowiązki. Jednocześnie M. Sp. z o.o. nie miała możliwości sprzedaży, a nawet zatrzymania nieruchomości bez wyraźnej zgody pozwanej; sytuacja ta była dodatkowo zagwarantowana przez treść ww. pełnomocnictwa. W tej sytuacji wejście do majątku dłużniczki powoda zakupionej nieruchomości nie sprawiło, że wartość tego majątku w jakikolwiek sposób wzrosła. Czynność prawna zaskarżona przez powoda w niniejszej sprawie miała zatem całkowicie neutralny stosunek do masy majątkowej jego dłużniczki (nie licząc wynagrodzenia w kwocie 20 000 zł), a pozwana nie uzyskała korzyści z jego pokrzywdzeniem, bowiem kwestia różnicy ceny sprzedaży a wartości rynkowej z powyższych względów nie może świadczyć o pokrzywdzeniu powoda, jako wierzyciela.

Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione i błędne stanowisko powoda, że wierzytelność pozwanej spółki powinna być traktowana na równi z wierzytelnościami innych wierzycieli, jako obejmująca jedynie kwotę 712.263 zł odpowiadającą cenie zapłaconej Skarbowi Państwa i należy ją zaspokoić proporcjonalnie do innych wierzytelności wynikających z zadłużenia (...) Sp. z o.o. Sąd ten zauważył, że miałyby ono uzasadnienie gdyby wobec tej spółki zostało wszczęte postępowanie upadłościowe i nie miałyby ona prawa rozporządzać swoim majątkiem, który stawałby się masą upadłości; natomiast jej wierzyciele byliby zaspokajani stosunkowo, zgodnie z planem podziału środków uzyskanych ze sprzedaży składników masy upadłości. Taka sytuacja jednak nie miała miejsca w tej sprawie - wobec spółki (...)

nigdy nie orzeczono upadłości. Przeciwnie - nadal prowadzone jest, choć bezskuteczne postępowanie egzekucyjne należności egzekwowanych przez szereg wierzycieli. Nigdy nie zostało ono skierowane do nieruchomości będącej przedmiotem zaskarżonej w niniejszym postępowaniu umowy. Zresztą Sąd ten zauważył, że gdyby nawet powód złożył wniosek egzekucyjny skierowany do nieruchomości kupionej za środki pozwanej spółki, to z uwagi na treść umowy zlecenia z 9 czerwca 2011 r. pozwana mogłaby korzystać z powództwa ekscydencyjnego, uregulowanego w art. 841 k.p.c.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że nieruchomość nabyta przez dłużniczkę powoda niewątpliwie przez krótki czas należała do niej, jednak prawo to miało charakter czysto formalny, a towarzyszący mu stosunek zobowiązaniowy pozbawiał (...) Sp. z o.o. uprawnienia do zachowania go dla siebie, nawet za zwrotem kwoty wyłożonej przez pozwaną na jego kupno. Z tej przyczyny skierowanie egzekucji przez powoda do nieruchomości w B., wskazanej w pozwie, przy zastosowaniu wskazanego powództwa ekscydencyjnego mogło być skutecznie zwalczone, a tym samym powód nie odniósłby korzyści w postaci choćby częściowego zaspokojenia jego roszczenia.

W ocenie tego Sądu okoliczności te sprawiają, że nie została spełniona przesłanka dokonania przez pozwaną jako osobę trzecią czynności prawnej przynoszącej jej korzyść i jednocześnie kosztem możliwości zaspokojenia się przez powoda jako wierzyciela z majątku swojego dłużnika.

Dodatkowo Sąd ten zwrócił uwagę na zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, z którego wynika, że na rzecz powoda przekazane zostały składniki inwentarza należącego do (...) Sp. z o.o. a treść pisma z 4 lipca 2011 r. pochodzącego od powoda wyraźnie wskazuje, że prowadził on sprzedaż przejętych do dłużniczki maszyn. Okoliczności te dowodzą porozumienia, o jakim twierdziła pozwana oraz świadkowie M. M. i E. M. polegającego na ostatecznym przekazaniu własności składników inwentarza (...) Sp. z o.o. w miejsce wykonania zobowiązania zapłaty ceny dostarczonych przez powoda tej spółce surowców o wartości przekraczającej 500 000 zł.

W ocenie tego Sądu powód nie udowodnił także wysokości przysługującej mu wierzytelności względem (...) Sp. z o.o. Dowody przeprowadzone w sprawie, w tym dowód w postaci wezwania z 8 maja 2012 r. gdzie powód domaga się zapłaty jedynie 280 000 zł, wyraźnie wskazują na fakt niewykazania przez powoda, jaka faktycznie jest wysokość wierzytelności, która pozostała do zapłaty na jego rzecz przez (...) Sp. z o.o. Uгода opiewa bowiem na 532.512,48 zł., powód w przedsądowym wezwaniu domagał się 280.000 zł, a w pozwie już 336 656 zł. W tej sytuacji Sąd ten przyjął, że powód częściowo uzyskał zaspokojenie poprzez sprzedaż przewłaszczonego na niego inwentarza. Przepięstwo dokonane przez E. M., za które został skazany wyrokiem z 3 stycznia 2012 r., miało za przedmiot jedynie część składników inwentarza przedsiębiorstwa i nie mogło pozbawić powoda możliwości zaspokojenia w całości.

Sąd Okręgowy przyjął, że powód nie udowodnił by w związku z umową z 20 lipca 2012 r. zawartą przez jego dłużnika (...) Sp. z o.o. z pozwaną (...) Sp. z o.o., jako osobą trzecią, w rozumieniu art. 527 k.c. doznał pokrzywdzenia poprzez brak możliwości zaspokojenia swojego roszczenia, a pozwana odniosła korzyść. Fakt braku udowodnienia wysokości niezaspokojonego roszczenia jest tylko dodatkową przesłanką oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy wskazywał jakie dowody stanowiły podstawę jego ustaleń i jakim dowodom dał wiarę. Za zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ten uznał wnioskowany przez powoda dowód z informacji Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przyjmując że informacje dotyczące jakie działki były uprawiane przez dłużniczkę powoda z tych, które ostatecznie nabyła pozwana nie mają znaczenia dla okoliczności dotyczących wpływu zaskarżonej umowy na stan majątkowy (...) Sp. z o.o., a to z uwagi na zobowiązania wynikające z umowy zlecenia fiducyjnego nabycia nieruchomości z 9 czerwca 2011 r. Z tej samej przyczyny Sąd ten nie dopuścił wnioskowanego przez powoda w pozwie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości.

Dowód w postaci porozumienia z 8 marca 2011 r. w przedmiocie świadczenia w miejsce wykonania obowiązku zapłaty, Sąd Okręgowy ocenił jako nieprzydatny dla czynienia ustaleń w sprawie z uwagi na bezsporny fakt skazania E. M. za przywłaszczenie i bezprawne rozporządzenie składnikami majątku, jakiego dotyczyło to porozumienie, uznając,

że wskazany dokument mógł co najwyżej świadczyć o istnieniu takiego porozumienia, co nie było kwestionowane i wynikało z innych dowodów; nie mógł natomiast dowodzić faktu uiszczenia należności jedynie w części.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało wydane w oparciu o regulację art. 98 § 1 k.p.c. Poniesione przez pozwaną koszty procesu obejmują wydatki na opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie zawodowych pełnomocników, określone na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz.490).

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości. Wyrokowi Sądu pierwszej instancji z dnia 7 marca 2014 r. zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 527 § 1, 2 i 4 KC poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawie nie została spełniona przesłanka dokonania przez pozwaną czynności prawnej przynoszącej jej korzyść kosztem możliwości zaspokojenia się przez powoda jako wierzyciela z majątku dłużnika, a sama czynność dłużnika miała znikome znaczenie dla stanu jego wypłacalności,

2. naruszenie przepisów postępowania w sposób, który miał wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 217 § 3 KPC poprzez pominięcie wniosków dowodowych powoda w postaci dowodu z informacji Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości mimo, że dowody zmierzały do wykazania uzyskania przez pozwaną korzyści majątkowej z pokrzywdzeniem powoda oraz, że grunty objęte przedmiotem sporu z tytułu umowy dzierżawy (...) sp. z o.o. od Agencji Nieruchomości Rolnych przynosiły dochody w kwocie minimalnej kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie należne (...) sp. z o.o.;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym ustaleniu, że:

a) powód nie udowodnił, aby w związku z umową z dnia 20 lipca 2011 roku zawartą przez (...) sp. z o.o. z pozwanym jako osobą trzecią doznał pokrzywdzenia poprzez brak możliwości zaspokojenia jego roszczenia,

b) powód nie wykazał jaka jest faktycznie wysokość jego wierzytelności względem (...) sp. z o.o.,

c) spółki (...) sp. z o.o. i pozwana (...) zawierając umowę z dnia 20 lipca 2011 roku działały w sposób wyjątkowo transparentny i nie pozostawiający jakichkolwiek wątpliwości co do treści dokonywanych czynności.

Powołując się na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uznanie wobec powoda za bezskuteczną umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 20 lipca 2011 roku na podstawie której to umowy (...) sp. z o.o. przeniosła na pozwanego prawo własności nieruchomości gruntowych rolnych na które składają się działki nr (...) z obrębu ewidencyjnego (...) B. o powierzchni 49,04 ha dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi Księgę Wieczystą nr (...) w zakresie przysługującej powodowi wobec (...) sp. z o.o. wierzytelności wynikającej z prawomocnej ugody z dnia 16 marca 2011 roku do kwoty 336 656 zł. nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, za postępowanie przed Sądem I Instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie jako całkowicie bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że w jego ocenie Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności dokonał właściwej jego oceny, szczegółowo ją motywując

w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści przeprowadzonych dowodów. Podzielając te ustalenia jako w pełni prawidłowe tutejszy Sąd przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią swojego uzasadnienia i uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie w tym miejscu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd ten dokonał prawidłowej analizy przepisów prawa materialnego dochodząc do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności jednakże Sąd Odwoławczy wskazuje, że apelacja powoda musiała zostać oddalona, jako sformułowana wbrew dyspozycji zawartej w treści art. 383 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jednakże w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy. Zatem należy zaznaczyć, że powyższy przepis zawiera zakaz zmiany przedmiotowej powództwa, polegającej na rozszerzeniu żądania pozwu lub zgłoszeniu nowych roszczeń w postępowaniu apelacyjnym. Jest natomiast dopuszczalne ograniczenie żądania pozwu (podlegające jednak kontroli sądu na podstawie art. 203 § 4 w zw. z art. 391 § 1, jako zawierające w sobie częściowe cofnięcie pozwu). W konsekwencji przedmiot postępowania przed sądem drugiej instancji wyznaczony skargą apelacyjną nie może w zasadzie przekraczać żądania pozwu (ewentualnie rozszerzonego przed sądem pierwszej instancji zgodnie z art. 193). Istniejące wyjątki od tej reguły to sytuacja, gdy po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji ulegają zmianie okoliczności faktyczne, które uzasadniają żądanie zamiast pierwotnego przedmiotu sporu innego przedmiotu lub jego wartości albo też powództwo dotyczy świadczeń powtarzających się (np. świadczenia alimentacyjne, rentowe, z tytułu umowy o dożywocie) i w postępowaniu apelacyjnym uprawniony zgłasza żądanie tych świadczeń za dalsze okresy, tj. świadczeń, które stały się wymagalne po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1999 r. w sprawie II CKN 793/98 LEX nr 40327). W orzecznictwie i doktrynie zgodnie przyjmuje się, że zmiana roszczenia przed sądem drugiej instancji nie jest, ze względu na treść art. 383 k.p.c., dopuszczalna, a co więcej zgodnie z art. 383 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ k.p.c. nie można zmienić żądania pozwu także w kasacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2000 r. w sprawie I PKN 722/99; LEX nr 1218434). W postanowieniu z dnia 9 maja 2014 r. w sprawie I PZ 3/14 Sąd Najwyższy stwierdził natomiast, że sąd drugiej instancji ma obowiązek orzec meriti o przedmiocie postępowania, który uległ ustaleniu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Skoro określona kwestia nie stanowiła przedmiotu jego orzekania, a strona zmienia żądanie w apelacji, sąd odwoławczy zobowiązany będzie apelację oddalić, wskazując jedynie w uzasadnieniu wyroku motywy (wynikające z art. 383 k.p.c.), którymi kierował się wydając takie rozstrzygnięcie (LEX nr 1475233).

Przenosząc powyższe ogólne uwagi na grunt tej sprawy Sąd Apelacyjny przypomina, że powód złożył w Sądzie Okręgowym w Szczecinie dnia 6 marca 2013 r. „pозew o ochronę wierzyciela w związku niewypłacalnością dłużnika”, w którym domagał się: „ nakazania pozwanej spółce (...) Spółka z o.o. w B. znoszenia egzekucji z nieruchomości gruntowych, rolnych położonych na terenie gminy G., województwo (...), która składa się z działek o nr: (...) z obrębem ewidencyjnego (...) – B., o łącznej powierzchni 49,0400 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie Wydział V ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) dawniej (...), którą to pozwana spółka nabyła na podstawie umowy notarialnej sporządzonej w dniu 20 lipca 2011 r. W Kancelarii Notarialnej notariusza J. B. (Rep.A nr (...)); w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z prawomocnej ugody Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 16 marca 2011 r. sygn. akt: I Co 70/11 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności Sadu rejonowego z dnia 20 lipca 2012 r. (...) w kwocie 336 656,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami wynikającymi z ww. ugody oraz kosztami postępowania o nadanie klauzuli wykonalności w wysokości 84 zł. Powód poza powyższym żądaniem domagał się zasądzenia od pozwanej na swą rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Od wyroku oddalającego takie powództwo M. S. wniósł apelację, zaskarżając go w całości i podnosząc szereg zarzutów naruszenia prawa przez Sąd pierwszej instancji. W oparciu o takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uznanie wobec powoda za bezskuteczną umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 20 lipca 2011 roku na podstawie której to umowy (...) sp. z o.o. przeniosła na

pozwanego prawo własności nieruchomości gruntowych rolnych na które składają się działki nr (...) z obrębów ewidencyjnych (...) B. o powierzchni 49,04 ha dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi Księgę Wieczystą nr (...) w zakresie przysługującej powodowi wobec (...) sp. z o.o. wierzytelności wynikającej z prawomocnej ugody z dnia 16 marca 2011 roku do kwoty 336 656 zł. jednocześnie w tym postępowaniu domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, za postępowanie przed Sądami obu instancji.

Sąd Odwoławczy zauważa, że zgłoszone przez powoda żądania przed Sądem pierwszej instancji i Sądem apelacyjnym są różne. Można istotnie oba zakwalifikować jako zmierzające do ochrony wierzyciela w związku z niewypłacalnością dłużnika, ale roszczenie zgłoszone w apelacji w zakresie ubezskutechnienia umowy zawartej w dniu 20 lipca 2011 roku pomiędzy dłużnikiem powoda a pozwanym jest różne od tego dochodzonego przed Sądem Okręgowym. O ile pierwotnie zgłoszone żądanie jest charakterystyczne dla dochodzenia praw wobec dłużników rzeczowych, o tyle żądanie sformułowane w apelacji jest roszczeniem niejako wyprzedzającym wobec tamtego. To właśnie wobec uznania przez sąd określonej czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela może on prowadzić egzekucję z przedmiotu nie należącego do dłużnika, którego aktualny właściciel musi egzekucję taką znieść.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny przypomina, że ustawodawca w art. 527 § 1 k.c. postanowił, że gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć (§1). Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (§2). Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§3). Jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§4).

Powód nie formułował przed Sądem pierwszej instancji żądania jakie mogło mu przysługiwać na podstawie tego przepisu. Mając jednak na uwadze fakt, że Sąd Okręgowy rozważał wykazanie przez powoda przesłanek, od których uzależniona jest skuteczność skargi pauliańskiej wynikających z powyższej regulacji tutejszy Sąd również dokonał analizy tej sprawy w powyższym zakresie stwierdzając, że stanowisko Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Tym samym za bezzasadne uznał zarzuty zgłoszone przez powoda w apelacji. W szczególności Sąd ten nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego w postaci art. 527 § 1, 2 i 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawie nie została spełniona przesłanka dokonania przez pozwaną czynności prawnej przynoszącej jej korzyść kosztem możliwości zaspokojenia się przez powoda jako wierzyciela z majątku dłużnika, a sama czynność dłużnika miała znikome znaczenie dla stanu jego wypłacalności. Podzielając argumentację tego Sądu w zakresie ciągu umów łączących pozwaną z dłużnikiem i wynikających z nich dla stron tych umów obowiązków, Sąd Apelacyjny czyni wywody w tym zakresie integralną częścią swojego stanowiska, zatem zbędne jest ich powielanie. Jednakże uzupełnić go należy o nie budzące wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie stanowisko, zgodnie z którym skarga z art. 527 § 1 k.c. nie może mieć zastosowania do czynności prawnej dłużnika, polegającej na spełnieniu świadczenia wobec wierzyciela, nawet gdyby ta czynność prowadziła do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli. Dłużnik ma bowiem obowiązek spełnić świadczenie i nie można czynić mu zarzutu z wypełnienia tego obowiązku. Dotyczy to jednak tylko takiej spłaty długu, która ściśle odpowiada zobowiązaniu zarówno pod względem rodzaju świadczenia, jak i sposobu oraz terminu spłaty. Jeżeli natomiast dłużnik na podstawie porozumienia z wierzycielem zaspokaja go w inny sposób, niż przewidywała to pierwotna umowa, nie ma przeszkód do objęcia takiej czynności skargą z art. 527 § 1 k.c., jeżeli doprowadziła ona do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli. Jeżeli zatem dłużnik, który nie dysponuje gotówką umożliwiającą spłatę zobowiązania pieniężnego, zawiera z wierzycielem umowę cesji swoich wierzytelności, która prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania, to nie jest to zwykłe spełnienie świadczenia, jest to zmiana pierwotnego świadczenia, która, jeśli usuwa

z majątku dłużnika aktywa w postaci jego wierzytelności i uniemożliwia innym wierzycielom zaspokojenie się z nich, może być przedmiotem skargi z art. 527 k.c. Wprawdzie dłużnik ma co do zasady prawo wyboru wierzyciela, którego chce spłacić, skoro przy wielości wierzycieli przepisy nie przewidują szczególnej kolejności ich spłacania i sam fakt wyboru jednego z nich i spłacenie jego wierzytelności, nie może być przedmiotem zarzutu z art. 527 § 1 k.c., to jednak w niektórych sytuacjach przepis ten będzie miał zastosowanie. Będzie tak między innymi wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania go, kosztem pozostałych, w okolicznościach, które wskazują na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości dłużnika i wyprowadzanie z jego majątku istotnych składników, co może prowadzić do niemożności zaspokojenia się wierzycieli z przyszłej masy upadłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r. w sprawie II CK 225/05; LEX 369449). W tymże orzeczeniu Sąd Najwyższego analizowano także sytuację, w której doszło do upadłości dłużnika i syndyk masy upadłości wystąpił na podstawie art. 527 k.c. w zw. z art. 57 prawa upadłościowego z żądaniem uznania za bezskuteczną czynności dłużnika dokonanej z jednym z wierzycieli przed ogłoszeniem upadłości, jednakże jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji - w tym przypadku upadłość dłużnika powoda nie była ogłoszona. W innych orzeczeniach Sąd Najwyższy stwierdzał, że dopuszcza się wyjątki od zasady, że spełnienie świadczenia nie jest objęte zakresem skargi paulińskiej tylko wtedy, gdy ściśle odpowiada treści zobowiązania, natomiast zaspokojenie wierzyciela w każdy inny sposób podlega zaskarżeniu. Za taki wyjątek można bowiem uznać czynność prawną *datio in solutum*, na podstawie której dłużnik, zamiast wykonania zobowiązania zgodnie z jego treścią, spełnił - prowadzące do wygaśnięcia tego zobowiązania z zaspokojeniem wierzyciela - świadczenie tego samego rodzaju będące równowartością świadczenia pierwotnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2013 r. w sprawie III CSK 114/12, Lex nr 1299178; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2014 r. w sprawie IV CSK 393/13, Lex nr 1466630). Jednak taka sytuacja również nie wystąpiła w tym przypadku, skoro dłużnik spełnił ciężący na nim obowiązek świadczenia w sposób ściśle określony umową z 9 czerwca 2011 r. Jego świadczenie w tym przypadku nie było w jakikolwiek sposób konkurencyjne w stosunku do świadczenia zapłaty jakie ciążyło na nim wobec powoda. Dlatego nie można uznać, że spełniając świadczenie dokonał w tym zakresie wyboru krzywdzącego M. S. jako wierzyciela.

Zachowanie dłużnika (...) polegające na zawarciu z pozwaną spółką szeregu umów, z których ostatnie z 20 lipca 2011 r. przeniosła na spółkę (...) w żadnym razie nie nosi też znamion pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela. Przeciwnie – sam powód w uzasadnieniu pozwu akcentował bardzo złą kondycję finansową swojego dłużnika już w latach 2009 czy 2010. Sam zatem wykazał, że spółka (...) nie miała żadnych szans na samodzielne nabycie własności od Skarbu Państwa dzierzawionych nieruchomości nawet po preferencyjnej cenie. Tak więc nie miała żadnego wartościowego majątku poza nieruchomością sprzedaną w egzekucji. W tej sytuacji jej umowa ze spółką (...) mogła co najwyżej przynieść korzyść w postaci umówionego wynagrodzenia, które zresztą zostało zapłacone. Wobec tego brak podstaw do twierdzenia, że wykonanie zobowiązania przyjętego na siebie przez dłużniczkę wobec tej spółki wskutek zawartej umowy zlecenia fidejucyjnego nabycia nieruchomości w jakikolwiek sposób krzywdziło powoda. Spółka (...) dokonując spełnienia swojego świadczenia wobec pozwanej w istocie nie miała nawet możliwości wyboru innego zachowania się bez konsekwencji wynikających z niedochowania tej umowy. Nie miała także możliwości sprzedaży nieruchomości an wolnym rynku co obecnie sugeruje powód.

W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że dowody wnioskowane przez powoda w postaci dowodu z informacji Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości są zbędne i nie naruszył tą decyzją procesową art. 217 § 3 k.p.c. Dowody te nie przyczyniłyby się bowiem do wyjaśnienia istoty sprawy, a dodatkowo powodowałyby wzrost kosztów procesu.

Osobnym zagadnieniem są istotne wątpliwości jakie na gruncie tej sprawy można było powziąć co do wykazania przez powoda faktycznej wysokości jego wierzytelności względem (...) sp. z o.o., wobec znajdujących się w aktach dokumentów o przewłaszczeniu na rzecz powoda rzeczy ruchomych, należących do tego dłużnika i zbywania przynajmniej części z nich przez powoda. Jednakże wobec wyżej prezentowanej argumentacji, przemawiającej za oddaleniem powództwa zbędne jest ich dalsze analizowanie ponad okoliczności trafnie wskazane w tej kwestii przez Sąd Okręgowy.

Na marginesie wypada zauważyć, że uwaga tego Sądu o wyjątkowo transparentnym i nie pozostawiającym jakichkolwiek wątpliwości co do treści dokonywanych czynności działaniu pozwanej i spółki (...) ma pełne uzasadnienie w praktyce, która umowy powiernictwa zwykle formułuje szczątkowo, często w formie ustnej, nie dając możliwości tak wyraźnego określenia treści umowy i woli stron ją zawierających jak ma to miejsce w tym przypadku. Zabezpieczenie się przez pozwaną poprzez zawarcie umowy zlecenia fidejucyjnego nabycia nieruchomości z dnia 9 czerwca 2011 r. w formie aktu notarialnego ze szczegółowym określeniem wszystkich jej warunków nie dziwi, jeżeli zważyć na fakt, że to pozwana wyłożyła znaczną kwotę bo 712.263 zł na zapłatę ceny nabycia bezpośrednio ANR SP. Nadto kondycja finansowa kontrahenta wskazująca, że ma on środków na pokrycie tej ceny samodzielnie musiała także Stanowić argument za takim zabezpieczeniem.

Zatem także podzielając w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, że nie zostały tej sprawie spełnione przesłanki do uwzględnienia powództwa apelację powoda należało oddalić, niezależnie od poczynionych na wstępie uwag co do zmiany żądania w postępowaniu odwoławczym.

Mając to na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie drugim ma za podstawę przepis art. 98 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrywając w apelacji powinien zwrócić przeciwnikowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym. Zasądzona z tego tytułu kwota została ustalona w oparciu o § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 461)

Edyta Buczkowska-Żuk Maria Iwankiewicz Tomasz Żelazowski